

Protokół nr 8/19

8 Posiedzenie odbyło się w dniu 25 września 2019r.

Obrady rozpoczęto 25 września 2019r. o godz. 09:00, a zakończono o godz. 10:09 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięli udział:

1. Członkowie komisji w liczbie 4 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pani Iwona Franelak – Zastępca Burmistrza Miasta Myszkowa.
3. Pan Ryszard Woszczyk – prezes spółki ZWiK w Myszkowie.

Obecni:

1. Dominik Lech
2. Halina Skorek – Kawka
3. Jacek Trynda
4. Tomasz Załęcki

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie informacji na temat selektywnej zbiórki odpadów oraz związanych z tym ponoszonych kosztów.
3. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
4. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził p. Dominik Lech. Powitał zebranych na posiedzeniu. Przewodniczący komisji poprosił o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku? Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do omawiania kolejnego punktu posiedzenia.

Głosowano w sprawie:

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

Do punktu 2.

Przyjęcie informacji na temat selektywnej zbiórki odpadów oraz związanych z tym ponoszonych kosztów.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy p. Burmistrz chciałaby w tym temacie coś powiedzieć?

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli radni mają jakieś pytania do tej informacji, która została im przesłana w nawiązaniu do wszystkich informacji, które udzielaliśmy przy okazji dyskusowania o opłacie śmieciowej, to chętnie odpowiem.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poprosił radnych o zadawanie pytań w tym temacie.

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy cała ta logistyka jeśli chodzi o wymianę koszy została już zakończona?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy wszystkie kosze zostały odebrane?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że firmy, które rozwoziły kosze rozwiozły je, natomiast jeśli chodzi o odbiór pojemników, które wstawiła firma A.S.A., które są jej własnością, później firmy FCC po zmianie nazwy to jest ich temat. Jeśli chodzi o realizację tamtej umowy jesteśmy po zakończeniu współpracy i w tej chwili mogą się zdarzyć takie sytuacje, że oni skądś tych koszy jeszcze nie odebrali, ale ponieważ to jest ich własność gmina nic do tego nie ma, to oni bezpośrednio w kontakcie z mieszkańcami muszą zadbać o swój majątek i go po prostu odebrać.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy wszystkie kosze zostały rozwiezione?

Pani Burmistrz potwierdziła, że mieszkańcy kosze mają. Zdarzają się pojedyncze sytuacje, to zawsze tak się zdarza, to jest cały obszar miasta. Jeżeli mamy tylko jakieś informacje, że gdzieś jeszcze czegoś brakuje, to na bieżąco sprawa jest załatwiana, natomiast nie mamy już akcji rozwożenia koszy.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że były problemy jedynie z koszami na popiół.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o pojemniki na popiół być może mieszkańcom wydaje się, że jest ich za mało, natomiast zgodnie z tymi wszystkimi ustaleniami, które z Państwem prowadziliśmy zwiększyliśmy częstotliwość wywozu. Do tej pory popiół był odbierany raz w miesiącu, w tej chwili będziemy go odbierać dwa razy w miesiącu, czyli wydaje się, że tych pojemników wystarczy. Po rozpoczęciu realizacji tej umowy, którą właśnie podpisujemy będziemy podchodzić do tego w ten sposób, że podczas odbioru odpadów będziemy patrzeć, ile na danym gospodarstwie jest koszy, postaramy się to tak skontrolować, gospodarstwa, które miały dużo tych pojemników zamówionych, a ile tych

koszy jest wystawianych, bo wydaje się, że nam się zluzują kosze z gospodarstw, które miały ich za dużo, w związku z tym, że dwa razy w miesiącu odbieramy.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że niektórzy mieszkańcy zupełnie nie mieli tych koszy.

Pani Burmistrz zapytała, czy zupełnie nie mieli? To takie sytuacje, jeżeli są zgłaszane to też działamy na bieżąco.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy zostały już jakieś działania podjęte w temacie późniejszym, opłat za śmieci od 1 grudnia, żeby ta cena nie była za wysoka.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli chodzi o wszystkie działania, które są podejmowane otrzymaliście od nas Państwo pierwsze sprawozdanie z wizyty Burmistrza w Zawierciu z rozmów ze spółką, jeśli chodzi o powierzenie. Przesłany macie również Państwo materiał prezesa Trąbskiego. Prezes tam przedstawia koszty leasingu, które musiałyby ponieść w przypadku powierzenia i sprawa toczy się, tyle jestem w stanie powiedzieć. Nie zadziało się nic takiego od momentu przesłania do Państwa pisma, poza tym, że prezes wyliczył koszty powierzenia. To są spotkania, rozmowy, w tym kierunku idziemy zgodnie z wolą Rady i naszą, żeby usługę docelowo wykonywała nasza spółka w konsorcjum, to nie będzie mogło być wtedy konsorcjum, to będzie musiało być przez naszą spółkę na podstawie zlecenia in house, ale wszystko zależy od tego, na ile spółka będzie w stanie świadczyć tą usługę samodzielnie, a na ile będzie musiała podnajmować samochody, ale na pewno będzie musiała dogadywać się z taką gminą, która posiada wysypisko, bo to jest kluczowy element. Nie mam dobrych informacji, jeśli chodzi o ceny tych odpadów. Nie wiem, czy Państwo byliście na którymś ze spotkań, na którym Burmistrz mówił o przetargu, który odbył się w Kroczykach, to niedawno dziejąca się sprawa. Po wyliczeniu stawki na mieszkańca 25,00 zł w Kroczykach, to jest gmina, która nie ma zabudowy wysokiej. Dlatego te śmieci, naprawdę wciąż mamy nadzieję, że oprócz tych naszych działań, w których się zobowiązaliśmy, że również będą jakieś działania centralne, bo temat śmieci jest tematem

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy jest jakaś informacja na temat spółki SANiKO, jak ona się przygotowuje?

Pani Burmistrz powiedziała, że prezes wyliczył koszty leasingu, przedstawił jeśli chodzi o samochody związane ze zbiórką odpadów zmieszanych i zbiórką odpadów selektywnych.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy to było na aplikacji?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poruszył temat programu dofinansowania do pieców gazowych. Czy jest już dużo zamian z pieców węglowych na gazowe?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że mamy podpisane 72 umowy.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy to jest zamiana z pieców gazowych na gazowe, czy tylko z węglowych?

Pani Burmistrz powiedziała, że gmina finansuje tylko przy założeniu, że nastąpi całkowita likwidacja pieca na węgiel, czyli tutaj tylko taka jest możliwość z węgla na gaz albo na pellet albo na pompę ciepła albo na gaz w baniakach, tam gdzie nie ma sieciowego.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy to też jest dofinansowanie do pieców pelletowych?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak. Można przejść na pellet, gaz, albo na pompę ciepła.

Radny p. Jacek Trynda zapytał, czyli jak ktoś ma gaz już nie może zmienić na nic np. na pellet, ekogroszek?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że „z gazu na” absolutnie nie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka dodała, że trzeba zdać stary piec.

Pani Burmistrz powiedziała, że trzeba stary piec zutylizować i przedstawić dokument utylizacji.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że teraz u siebie w domu montuje piec elektrodowy na prąd.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli to jest montaż w nowym domu tego nie dofinansujemy, natomiast gdyby ktoś z mieszkańców ze starego pieca na nowy taki chciałby przejść to jak najbardziej.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chodzi o to, że już kilkanaście osób w powiecie myszkowskim używa tego pieca. Koszt ogrzewania domu około 180 metrów to jest koszt około 200,00 – 300,00 zł miesięcznie w okresie zimowym. Jest to piec na prąd wielkości butelki 1,5 litrowej, który kosztuje 2.000,00 zł.

Pani Burmistrz poprosiła, żeby radny przesłał oferty jakimś linkiem.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jak go uruchomi u siebie. To jest mało popularne.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie zna tematu w ogóle, po raz pierwszy słyszy o tym.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że to nie jest pompa ciepła, która kosztuje 50 – 60.000,00 zł, gdzie firmy, które handlują tym mają z tego dużą prowizję. Ja to przedstawię na sesji, te piece to tzw. piece wieczne, one się nie psują.

Pani Burmistrz zapytała, czy ten piec ogrzewa wodę, czyli podłącza się go do instalacji wodnej?

Radny p. Tomasz Załęcki odpowiedział, że tak. Kupiłem dwa piece, jeden do ogrzania domu, drugi do bojlera.

Pani Burmistrz zapytała, czy są jakieś wymogi, które trzeba spełnić?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że żadne, nawet nie trzeba komina.

Pani Burmistrz zapytała, co to jest za wynalazek? Proszę przesłać link.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że te pompy ciepła były w łodziach podwodnych.

Pani Burmistrz zapytała, czy randy mówi serio?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że tak. Znam trzy osoby, które to mają od dwóch lat i są z tego zadowolone. Czemu to nie jest popularne? Pompa ciepła kosztuje (...), musi być ogrzewanie podłogowe, do takich grzejników nie zamontujemy, bo się nie opłaca, natomiast ten piec elektrodowy do wszystkich grzejników może być. Dlaczego jest mało popularny, bo nie ma lobby w Polsce, on jest popularny w innych krajach. Natomiast przez to, że on kosztuje od 1.000,00 – 3.000,00 zł założymy, nikt nie robi wielkich kampanii medialnych.

Pani Burmistrz zapytała, czy w powiecie myszkowskim już te piece mają?

Radny p. Tomasz Załęcki odpowiedział, że tak.

Pani Burmistrz zapytała, czy one są tutaj dostępne, są jakoś dystrybuowane?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że można je kupić w Internecie.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, jaka jest wydajność takiego pieca?

Radny p. Tomasz Załęcki odpowiedział, że 100%.

Pani Burmistrz zapytała, jaką powierzchnię?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że tych piecy jest dużo, od takich małych jak butelka 0,5 litra do 2 litrów.

Radny p. Jacek Trynda zapytał, czy ten piec podłącza się do prądu?

Radny p. Tomasz Załęcki odpowiedział, że tak.

Pani Burmistrz zapytała, czy siła, czy normalne sieciowe?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że są małe na 230 i duże na siłę 380. Tak to wygląda, prześle materiały. Na najbliższej sesji o tym tylko wspomnę, że taką inicjatywę chcę podjąć. W sumie temat smogu jest na porządku dziennym. Jeżeli mieszkańcy taki piec by kupili, który kosztuje od 1.000,00 – 3.000,00 zł, ich jest dużo, one są tak proste w swojej prostocie, że raz na 5 lat wystarczy odkręcić elektrodę, umyć pod zlewem, wsadzić z powrotem do tego pieca, to jest cała technika tego pieca.

Pani Burmistrz zapytała, czy taki piec mógłby być w naszym programie?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że myśli, że tak, ale chodzi o inny program, że jeżeli ktoś kupi taki piec, chciałby, żeby to był program dedykowany pod ten piec, jeżeli w Myszkowie patrzymy na smog i chcemy oczyścić z tego smogu, a to jest ewidentnie sytuacja taka, że ktoś kto ten piec montuje ma płacić 200,00 – 300,00 zł miesięcznie zimą to w żadnym wypadku nie przejdzie na ogrzewanie piecem, bo tona węgla kosztuje.

Pani Burmistrz powiedziała, że do tego bezwzględnie nie musi Pan przekonywać.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że dobrym wyjściem byłoby to, żeby zrobić taki program, że ten kto montuje taki piec u siebie dostanie duży rabat na panele fotowoltaiczne. Jeżeli ktoś zamontuje później panele, wiadomo mamy 5.000,00 zł z Ministerstwa, mamy ulgę 18%, ale fajnie byłoby, żeby Urząd Miasta mógł taki program przygotować, że jeżeli ktoś taki piec założy to możemy założyć panele fotowoltaiczne i w tym momencie taka osoba, taka rodzina nie będzie w ogóle płaciła za ogrzewanie domu.

Pani Burmistrz odniosła się do programu związanego z fotowoltaiką. Państwo wiecie, że w tym roku zrealizowaliśmy program, powstało 245 instalacji fotowoltaicznych. Mamy świadomość, że potrzeby są dużo większe i jeżeli tylko pojawi się możliwość ubiegania o dofinansowanie z projektów unijnych, bo żadnych innych nie mamy do fotowoltaiki, gdyby były projekty krajowe i byłby to korzystny montaż finansowy moglibyśmy skorzystać.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy środki na piece gazowe są z dofinansowania unijnego?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie. To są te pieniądze 200.000,00 zł, które Państwo przeznaczyliście plus to co dołożył Burmistrz ze swojej rezerwy na pokrycie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chodzi o to, żebyśmy też coś jeszcze wskrobali.

Pani Burmistrz powiedziała, że miasta nie stać na sfinansowanie fotowoltaiki.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że nie mówi, że całość, tylko część. Fotowoltaika na dom to jest koszt średnio około 30.000,00 zł do 50.000,00 zł. Jeżeli mamy mieszkańca Myszkowa, który wychodzi przed szereg, wychodzi ze swoją własną inicjatywą, chce ogrzewać dom prądem i płaci za to, bo tutaj był program ten kto pierwszy. Jeżeli mamy taką sytuację, że ktoś chce być ekologiczny, wyklada ze swoich pieniędzy jakieś 2.000,00-3.000,00 zł, montaż jakieś 500,00 zł, robi ten piec i chce być w porządku wobec mieszkańców to raz, że ma 5.000,00 zł z ministerstwa, ma 3.000,00 z ulgi dodatkowej, możemy mu też zaproponować 5.000,00 – 5.000,00 zł, to nie musi być całość.

Pani Burmistrz wyjaśniła jak wygląda sprawa udzielania pomocy mieszkańcom. Tą konkretną sytuację, o której Pan mówi mogę rozpoznać, natomiast zawsze kładzie się ogromny nacisk na to, żeby wszyscy mieszkańcy mieli równe szanse. Dlatego jeżeli chodzi o powiązanie takiej sytuacji, że miasto dofinansowuje fotowoltaikę, ale tylko dla tej grupy mieszkańców, która ma konkretny rodzaj pieca to bez sprawdzenia mówię, że to będzie niemożliwe. W tej chwili nawet nie wolno było wpisać takich zapisów, w poprzednich naborach zastosowaliśmy zapis, że jeżeli osoba, która stara się o dofinansowanie od gminy ma jakiegokolwiek zaległości w stosunku do gminy, bądź jej spółek to, że ta osoba jest nie do końca wobec nas w porządku, w związku z tym z takiego dofinansowania nie będzie można skorzystać. Takie zapisy zaproponowaliśmy i co się okazuje, że tak nam nie wolno, dlatego że nie wolno nam w ogóle w żaden sposób układać, różnicować mieszkańców, że ten będzie mógł z tego skorzystać, ten nie. Warunek zamiany paliwa węglowego na gazowe bądź inne ekologiczne, oczywiście mowa również o prądzie jak najbardziej tak, ale tylko pod kątem ekologii. Natomiast powiązanie dofinansowania fotowoltaiki z konkretnym rodzajem pieca na odruch mówię, że to jest absolutnie niemożliwe.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ma inne zdanie, ponieważ to tak jak jest warunek, że mamy dofinansowanie, jeżeli się pozbędziesz tego pieca starego, to tutaj też podpiąłbym pod to, że chcesz mieć fotowoltaikę kup jakikolwiek piec na prąd, bo są też inne piece na prąd kondensacyjne itd. Gdyby Pani Burmistrz mogłaby to zobaczyć to byłaby to duża zachęta.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech dodał, że musiałaby być zrobiona pełna termomodernizacja domu, żeby taki piec był wydajny. 20 kW piec potrzebuje taką wydajność.

Radny p. Tomasz Załęcki zaproponował przewodniczącemu, żeby pojechać do tego Pana, który ma ten piec.

Pani Burmistrz dodała, że jeżeli powiemy, że fotowoltaika jest dla tych, którzy mają ogrzewanie elektryczne to będzie od razu ogromny opór pozostałych mieszkańców, a musimy patrzeć całościowo, bo ktoś, kto ogrzewa na gaz również jest ekologiczny.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że myśli, że tu jest sens, dlatego że każdy może sobie kupić piec za 2.000,00 zł, czy za 1.000,00 zł do ogrzewania domu. Jeżeli ktoś ogrzewa gazem nie potrzebuje fotowoltaiki.

Pani Burmistrz powiedziała, że to sprawdzi. Na odruch mówię, że jest niemożliwe takie zróżnicowanie mieszkańców z jednego powodu, że to jest jeszcze ekologiczne podejścia na dwie podkategorie, ogrzewanie gazem, ogrzewanie pelletem i ogrzewanie elektryczne, ale to sprawdzę.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chodzi mu tylko o to, żeby zmotywować mieszkańców do zmiany pieca. Bo jeżeli nie dalibyśmy żadnego warunku, każdy chce mieć fotowoltaikę, ale czy każdy chce piec zmienić? Te 250 rodzin założyło sobie fotowoltaikę, a dalej kopci węglem, tak to wygląda.

Pani Burmistrz powiedziała, że tego nie analizowaliśmy, ale może warto sprawdzić, jakie mają ogrzewanie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że to jest taki bonus dla mieszkańca, jak ktoś już taki piec chce kupić to znaczy, że nie chce palić węglem. Jest szansa to zrobić, mogę przesłać, przygotuję takie informacje przez weekend odnośnie tego pieca, jak to wygląda mniej więcej, puszcę na maila do Rady i dam informację, każdy będzie mógł sobie to przeczytać, na najbliższej sesji chciałbym o tym powiedzieć. Jest to w innych gminach, stricte pod to, już te programy są gdzieś w Polsce. Dlaczego nikt o tym nie słyszy, bo te piece są tanie, one są po 2.000,00 - 3.000,00 zł, można je kupić na allegro, nie ma wielkiej prowizji dla tych, którzy handlują tymi piecami, żadna duża firma nie robi kampanii ogólnopolskich na temat tego pieca. Druga sprawa, te piece się nie psują, to jest prosta zasada ruskiego młotka.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że to jest grzałka. Jaka jest moc tego pieca?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeżeli chcemy ogrzać czajnikiem 1 litr wody musimy czekać 1,5 minuty, a ten piec 1 litr wody grzeje w ciągu 1/3 sekundy, to jest takie porównanie.

Pani Burmistrz poprosiła jeszcze raz nazwę tego pieca.

Radny p. Tomasz Załęcki powtórzył nazwę: piec elektrodowy, inaczej piece wieczne. W Internecie jest dużo informacji.

Pani Burmistrz poprosiła, żeby radny przesłał te informacje, bo bardzo zainteresował.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że sam kupił dwa piece.

Radny p. Jacek Trynda zapytał, czy te koszty, które radny przedstawił dotyczą poboru normalnego prądu przy normalnej stawce za prąd.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że powie jak to wygląda w zimę. Taki piec załącza się w zimę w ciągu godziny trzy razy po 30 sekund. Jeżeli w domu się obniży temperatura o dwa stopnie termostat wskazuje, że jest jeszcze temperatura, woda w grzejnikach jest gorąca w ciągu minuty i za chwilę się wyłącza.

Pani Burmistrz poprosiła radnego, żeby to zaczarowane urządzenie rozpropagował i przesłał.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że to nie jest tak, że ten piec grzeje przez cały czas, to nie ma sensu, on tylko trzy razy w ciągu godziny załącza się na 30 sekund, na minutę i to jest wszystko. Można sobie dokupić tzw. bufor ciepła, baterię z wodną i ten piec przez noc wtedy, kiedy ogrzewa bufor i baterię wodną, bufor to jest nic innego jak bojler. Kupiłem bojler 1000 litrów, będę go ogrzewał przez noc. Ten bufor w ciągu dnia będzie dawał ciepło, tak to można wykorzystać. Te osoby, które nie mają tych buforów i pomimo tego płacą, jeden płaci 180,00 zł, drugi 230,00 zł, gdzie zużywa normalnie 1 tonę groszku miesięcznie, gdybym miał płacić 500,00 zł miesięcznie, nie ma komina, nie ma dodatkowych rzeczy.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał co będzie, jeśli przyjdą drastyczne podwyżki prądu?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że wystarczy fotowoltaika i w tym momencie nie płacimy nic.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że nie wie, czy to wystarczy, bo mamy do jakiejś wartości jeśli chodzi o fotowoltaikę.

Radny p. Jacek Trynda przypomniał, żeby radny rozpropagował to radnym.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że tam nie ma żadnych specjalnych elektrycznych rzeczy, modułów, to jest prosta rzecz. Rosja znana jest z tego, że jest dobra z fizyki. Są też polskie piece, też są dobre, niech ktoś okaże paragon, fakturę, że kupił ten piec, przyjdzie komisja zobaczy, że ten piec jest zamontowany, montaż tego pieca to jest koszt 200,00, 300,00 zł. Tak się go montuje jak zwykłą pompę, która pompuje wodę. Nawet gdyby ktoś miał zapłacić 600,00 zł za prąd, bo nie ma taryfy nocnej, nie potrzebuje tego bufora to i tak mu się opłaca. Pomysł jest dobry, trzeba mieszkańców zmobilizować, zachęcić, żeby szli w tym kierunku. Ja też poproszę te osoby, które dały mi swój telefon, gdyby ktoś był zainteresowany z mieszkańców to mógłbym zadzwonić, zapytać się. Dużo ludzi nie dowierza, że takie coś jest. Mam znajomych, którzy mają pompy ciepła, ale jeżeli usłyszałem od jednego, drugiego, trzeciego, że oni za prąd płacą 600,00zł - 800,00 zł do pompy ciepła to dla mnie to jest mijanie się z celem. Też byłem w szoku, zobaczyłem to na targach budowlanych, firmy to proponują razem z fotowoltaiką.

Pani Burmistrz poprosiła o przypomnienie ceny.

Radny p. Tomasz Załęcki odpowiedział, że od 1.000,00 – 3.000,00 zł, są też za 5.000,00 zł, ale to nie ma sensu.

Do punktu 3.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie zmiany aglomeracji Myszków.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poprosił pana prezesa ZWiK o przedstawienie, na czym polegają, czego dotyczą?

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że plany aglomeracji to jest Krajowy Program Oczyszczalni Ścieków Komunalnych jest co jakiś czas aktualizowany. Tam są nowe inwestycje z całego kraju. Instytucja Wody Polskie, co wynika również z prawa wodnego jest obowiązkiem, że samorzady co jakiś czas aktualizują. Teraz jest taki czas aktualizacji tego programu. To polega na tym, że do tego programu jest odpowiednia ankieta, która jest wypełniana przez Urząd Miasta, czy samorząd, nasz zakład, dokładane są inwestycje, które są w planach, jest to przeliczane zgodnie ze wszystkimi wytycznymi, jest to skomplikowana procedura przeliczeń inwestycji. Jest to aktualizacja, która musi przejść tą procedurę wszystkich zatwierdzeń przez samorzady, przez wszystkie organy, bo jeżeli będziemy się ubiegać o jakiegokolwiek środki, czy fundusze preferencyjne, jeżeli nie będzie nas w tym Krajowym Programie Ochrony Środowiska to można zapomnieć o jakichkolwiek dofinansowaniach. W skali kraju jest to tak analizowane, patrząc na całą planszę ten program opracowany kilka lat temu on się wcale nie kończy, tylko cały czas jest aktywny. Tutaj doszły inwestycje jak Państwo zapoznaliście się z tym materiałem. Dorzucamy tutaj nowe rzeczy, które mają się pojawić w planach inwestycyjnych miasta, czy zakładu. Morał jest jeden, że tutaj po przeliczeniu wskaźników, bo to jest liczone w zależności od jakości ścieków jest wymóg bezwzględny, że to są te miejsca, gdzie jest ta liczba 120 mieszkańców na kilometr sieci kanalizacyjnej. Jest to standard, jest utrzymywany od lat. Są to też takie wytyczne Unii Europejskiej, równie bardzo rozsądne, bo to jest taka koncentracja zawodowa musi być, żeby to było spełnione. Ubiegając się o środki unijne warto ten wskaźnik utrzymywać, cały czas go sprawdzać, żeby na 120 mieszkańców 1 km sieci było. Z praktyki wiadomo, to się tak wydaje, bo teraz są wnioski meldunkowe, czy można brać tutaj z deklaracji śmieciowych, natomiast to opracowanie, które Państwu przedkładamy gminy Myszków jest sporządzone prawidłowo zgodnie ze wszystkimi wytycznymi, zgodnie z mapą drogową dla aglomeracji ujętych. To jest szósta aktualizacja Krajowego Oczyszczania Ścieków Komunalnych. Warto to zatwierdzić, żebyśmy znaleźli się na tej liście i dotrzyмали tych punktów, które wskazują, że Wody Polskie zalecają ten harmonogram np. październik 2019, są już wpisane te uchwały poszczególnych gmin. Jest to zrobione prawidłowo, te ankiety wspólnie z pracownikami Urzędu zostały sporządzone, te obszary, które tam się znajdują zostały opisane, jest to wymóg bezwzględny. Natomiast gdybyśmy tego nie przyjęli to na pewno nie dostaniemy ani grosza z jakichkolwiek innych funduszy preferencyjnych.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy w najbliższym czasie są jakieś programy do tych funduszy? O jakieś dofinansowania ubiegają się wodociągi?

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że my jako firma, co mamy najważniejszego, oczywiście że to już nie dotyczy aglomeracji, bo to jest temat bezdyskusyjny, opracowany. Natomiast w materiałach, które otrzymała Komisja Rewizyjna, zresztą wysyłałem do Rady Miasta, Państwo wszyscy macie te materiały, to jest szczegółowo opisane: modernizacja ujęcia wody na ul. Piłsudskiego, modernizacja i zakup nowej prasy do oczyszczalni. Zachęcam do zapoznania, to jest dość obszerny materiał, to są inwestycje, gdzie jest naprawdę duże zaangażowanie środków finansowych. Dzisiaj o godz. 12.00 mam swoją Radę Nadzorczą, gdzie będę rekomendował swojej Radzie Nadzorczej o wydanie opinii, żeby te nasze kredyty, musimy mieć zabezpieczenia, chcemy wystąpić tutaj, chcemy mieć gwarancję wspólnika, czyli gwarancję Burmistrza o zabezpieczenie tych starań. Zabezpieczenie majątku do tej pory już się w zasadzie wyczerpało.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał radnych, czy są w tym temacie pytania do pana prezesa?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że wszyscy wiemy o akcji w Warszawie, że został pobity rekord świata w zrzucie ścieków do rzeki, natomiast tam się okazało, że od roku nie działa spalarnia, my na szczęście jej nie mamy. Czy ogólnie jesteśmy przygotowani? Czy są robione jakieś badania często, czy ma Pan spokojną głowę, śpi Pan po nocach, nie martwi się Pan o to, że jakaś pompa, coś się popsuje i będzie o nas głośno?

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że trudno mu komentować sytuację w Warszawie, bo nie jest do tego upoważniony, natomiast jeżeli chodzi o nasz zakład to radny może być spokojny. Mamy wszystkie procedury, obiekt jest eksploatowany zgodnie z pozwoleniem wodnoprawnym.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy są co jakiś czas odpowiednie (...)?

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że osady wykorzystujemy zgodnie z prawem, o to może być Pan spokojny. Temat, który Pan poruszył jest niesamowicie ciekawy i jeżeli ma taką możliwość to przedstawi go. To jest rzecz, którą zawsze przedkładam radnym, gdzie tylko jest to możliwe. Natomiast w przypadku naszego miasta co roku robimy analizę sprzedanej wody, wody bezpowrotnie zużytej, odbioru ścieków i różnicy woda, ścieki. W 2018r. jeżeli firma sprzedała 987.000 m³ wody, ilość wody jest równa ilości ścieków, woda bezpowrotnie zużyta, czyli woda do podlewania ogródków itd. tj. 13.000,00 zł, czyli różnica jest 974.000. Odbiór kanalizacji, kanalizacja jest 949.000 m³ oczyszczonych ścieków, następnie na zlewnię trafiło 41.000,00 z 781.000 m³. Przydomowe oczyszczalnie zbilansowaliśmy tj. 3.500, ścieków w Myszkowie mamy oczyszczonych 694.000. Różnica ilość wody sprzedanej, ilość ścieków oczyszczonych jest to 279.000 m³ ścieków nieoczyszczonych trafiających w naszym mieście do gruntu. To jak przeliczymy litry na sekundę to jest około 9 litrów nieoczyszczonych ścieków na sekundę w skali całego roku trafia w naszym mieście do gruntu, do środowiska. To oczywiście są szamba, mamy zlewnię, trzeba wozić ścieki. Mamy taki problem warszawski, około 9 litrów na sekundę, to jest takie małe wiadereczko trafia co roku do gruntu naszego na naszym obszarze administracyjnym. Ta tendencja, te wskaźniki z p. Burmistrzem analizujemy rokrocznie, żeby to ubywało. W 2013r. do gruntu trafiało 318.000 m³, w 2014r. 291.000 m³, w 2015r. 292.000 m³, w 2016r. 297.000 m³, w 2017r. był mniejszym, natomiast teraz jest 279.000 m³. Krótko mówiąc ubywa tego i to jest tendencja bardzo pozytywna. Jeżeli chodzi o eksploatację oczyszczalni mogę Państwa zapewnić, że jest wszystko ok, natomiast z punktu widzenia mnie jako mieszkańca miasta to jest dla mnie przerażające. Mało tego corocznie trafia tyle nieoczyszczonych ścieków do gruntu, natomiast

mamy zbiornik wodny podziemny, z którego eksploatujemy wodę. Skóra mi cierpnie, żeby to czasami się nie dostało do tego zbiornika. Mamy taką budowę geologiczną w Myszkowie, że na głębokości siedemdziesięciu paru metrów mamy warstwę iłów nieprzepuszczalną o długości około dwudziestu kilku metrów. To nas ratuje, gdyby to były grunty przepuszczalne to jest rzecz przerażająca. Do końca 2020r. zgodnie z prawem wodnym musimy opracować plan bezpieczeństwa w zakresie zaopatrzenia w wodę. Te wszystkie mankamenty wpiszę tam, tą wiedzę trzeba mieć. To jest przerażające, problem warszawski mamy tutaj, ale to jest problem wszystkich gmin w całej Polsce. Natomiast kolektory, które mamy, wiadomo trudno przewidzieć jakieś awarie. Instalacje, które posiadamy, suszarnie osadów ściekowych eksploatujemy z niesamowitą ostrożnością. Jest instrukcja, która mówi, że można warstwami półmetrowymi suszyć, my przyjmujemy 15-20 cm, żeby nie dopuścić do takiej sytuacji. Natomiast na dzień dzisiejszy tematem najważniejszym jest zagospodarowanie osadów ściekowych. Przepisy są nieprawdopodobnie zastrzone, my rozpisujemy przetargi, na dzień dzisiejszy mamy przetarg zorganizowany, gdzie firma odbiera i zagospodarowuje rolniczo. To się kończy, jest do końca listopada, mamy grudzień, styczeń, luty i marzec, miesiące, gdzie nie można zagospodarowywać rolniczo przygotowujemy przetarg na zagospodarowanie instalacji przez te cztery miesiące, a dalej tereny rolnicze. Zachęcam wszystkich Państwa, jeżeli macie rolników, których ten temat by interesował, jest to zgodnie z prawem, wszystkie procedury, przepisy jednoznacznie wskazują, żeby zainteresować ludzi i starać się wykorzystać osady ściekowe, bo Europa Zachodnia to robi standardowo. Oczywiście są tam warunki, że nie może być lód zamrożony, od zabudowań musi być w odpowiedniej odległości, poziom wód gruntowych, także nie może być Park Krajobrazowy, otulina otuliny nie może (...), my w obszarze Myszkowa mamy Natura 2000, Park Krajobrazowy, natomiast tu nie można wykorzystać takich osadów z oczyszczalni (...) i teraz to wszystko się bierze w konsekwencji na cenę m³ oczyszczalni ścieków. Jeżeli mamy na dzień dzisiejszy około 4.000 ton osadu to kwestia, czy to wywieźć za 120,00 zł, czy za 200,00 zł, a na rynku są już takie ceny, że około 300,00 – 400,00 zł to robi się sytuacja nieprawdopodobna. Ja na każdym spotkaniu gdziekolwiek jestem zachęcam ludzi rozsądnych, którzy zajmują się rolnictwem do wykorzystania tych rzeczy, żeby cena dla mieszkańców potem była de facto jak najniższa. Podsumowując może być spokojny, obiekt oczyszczalni jest eksploatowany zgodnie z przepisami, jesteśmy kontrolowani na bieżąco przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, instytucje specjalizujące się w tym zakresie. Po tej sytuacji, która miała miejsce w Warszawie też te kontrole są nasilone, zdajemy sprawozdania, póki co mogę Pana zapewnić o takim spokoju. To co powiedziałem przed chwilą jest przerażające. Mamy zlewnię, trzeba ludzi zmuszać, żeby wywozili ścieki na zlewnię.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że cieszy się, że Pan się tłumaczy.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że za to firma mi płaci.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał o koncepcję, która miała być przygotowana.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że widzi, że radny nie czyta materiałów, które dostaje. Ja już to dawno dałem. Koncepcję dostarczyłem w formie elektronicznej. Pan prezes poprosił, żeby radni się z nią zapoznali.

Przewodniczący komisji pan Dominik Lech powiedział, że w poniedziałek jest Komisja Rewizyjna, wszyscy przygotowują się.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że tu jest wszystko co trzeba zrobić przez trzydzieści lat.

Pani Burmistrz powiedział, że jeśli chodzi o tą różnicę, która jest rzeczywiście różnicą bardzo dużą między tym co sprzedaje ZWiK, a ile odbiera ścieków. Ilość z jednej strony ogromna, z drugiej strony najważniejsze tutaj jest podejście mieszkańca, który powinien mieć świadomość, że powinien wywozić swoje ścieki. Wiecie Państwo, ile mieliśmy problemów przy podłączaniu indywidualnych mieszkańców do kanalizacji już wybudowanej. O tym bardzo szeroko mówiliśmy przy realizacji poprzednich projektów i to jest dla nas niezrozumiałe. Teraz mam nadzieję, że sytuacja będzie się zmieniać na korzyść, bo chociażby przy tej okazji jak wykonujemy nasze inwestycje miejskie, mówię w tej chwili o budowie drogi w ul. Batalionów Chłopskich i sytuacji, którą tam zastaliśmy. Okazuje się, że temat odprowadzania ścieków jest traktowany po macoszemu. Mam nadzieję, że uporządkowanie w tym zakresie, czyli budujemy nowa drogę, sprawdzamy co do rowów jest odprowadzane, tym samym mobilizujemy mieszkańców do szczelnych zbiorników spowoduje taką sytuację, że ta różnica będzie maleć. Tutaj trzeba również podkreślić rolę Straży Miejskiej, która wykonuje systematyczne kontrole, jeśli chodzi o odprowadzanie ścieków i porównywanie ilości wody z ilością opróżnień szamba. Mamy również zlewnię, która powinna w ten sposób też mobilizować, że dzięki temu, że zlewnia jest na miejscu ceny za wywóz szamba pewnie są niższe, bo gdyby to musiało być dostarczane do okolicznych miejscowości byłoby jeszcze trudniej. Dlatego i edukacja, i karanie, i mandaty, które nakładamy za to, że nie widzimy takiej aktywności mieszkańców plus wykonywanie inwestycji miejskich, a także docelowo skanalizowanie bardzo dużego obszaru na osiedlu Podlas, mam nadzieję, że zmieni tą sytuację, bo to nas bardzo niepokoi. Taka sytuacja nie powinna mieć miejsca.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech wrócił do tematu ul. Batalionów Chłopskich. Wiemy, że są takie dzielnice jak Mrzygłódka, Mrzygłód, Będusz, Potasznia, przypuszczam, że są to dzielnice, które długo nie będą miały swojej kanalizacji, to nie będzie 10 – 20 lat, to może być dłużej, bo to są ogromne koszty. Dążyłbym, żeby to szło w kierunku ekologicznego oczyszczania ścieków, roślinnych, czy biologicznych, żeby miasto w tym kierunku podejmowało jakieś kroki, żeby nie było odmowy. Dużo mieszkańców się pyta o te oczyszczalnie ścieków.

Pani Burmistrz powiedziała, że to jest aktywność samego mieszkańca. Owszem po raz kolejny sprawdzimy, czy mamy możliwość pozyskania jakichś dofinansowań do budowy tych ekologicznych oczyszczalni. Z tego co sprawdzaliśmy, posługuję się informacjami, które były aktualne w przeszłości, że było to obwarowane bardzo mocno badaniami geologicznymi głównie z tego powodu, że musimy patrzeć na to, jaka jest przepuszczalność gruntu. Można to zrealizować przy ogromnym zaufaniu do mieszkańca, ponieważ on musi używać konkretnych preparatów, jest to również koszt. Tutaj z tą świadomością ekologiczną sami Państwo wiecie jak jest. Mamy takie wątpliwości, że źle będzie, jeśli się okaże, że w majestacie prawa zbudowana przydomowa oczyszczalnia ścieków, która tak naprawdę efektywna i prawidłowo działająca jest jedynie po dodaniu określonych środków, żeby ona nie stawała się bez dodawania tych środków dziurawym szambem.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że takie oczyszczalnie całkiem inaczej działają, nie jak szamba.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli nie doda Pan odpowiednich środków do tego to niestety to nie działa.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że są różne oczyszczalnie, nie wszystkie oczyszczalnie ścieków muszą mieć te preparaty, są roślinne, które takich rzeczy nie mają. Na takich terenach poza centrum miasta one by się bardzo dobrze sprawdziły, trzeba by pomyśleć o jakichś dofinansowaniach dla mieszkańców, bo też nie wszystkich stać na budowę nowej ekologicznej oczyszczalni.

Pani Burmistrz powiedziała, że musimy sprawdzić, czy jest możliwość pozyskania takich środków.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że odnośnie oczyszczalni trzeba też przewidzieć, że trzeba je dodatkowo kontrolować, bo zaufanie to jest inna sprawa.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że mając rachunek na wywóz szamba.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jest jakaś niejasność, rozmawiał wczoraj z panem przewodniczącym i razem mówiliśmy, że nie dostaliśmy jeszcze tej koncepcji, radni też nie widzą. Wchodzę w system, pan prezes mówi, że było wysłane w końcu sierpnia.

Pani Burmistrz poprosiła o sprawdzenie przez Biuro Rady.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że przysyłał kiedyś do Biura Rady takie informacje, bilans za rok 2018, zapewniam Pana, tam jest taki rozdział sprawozdanie z działalności zarządu. Tam jest opisane, ja celowo zawsze staram się, żeby każdy z Państwa radnych, czy mieszkańców, czy ktokolwiek, ile robót wykonujemy.

Radny p. Tomasz Załęcki poruszył temat ul. Nadrzecznej, gdzie były trzy przetargi organizowane, za trzecim razem udało się zniżyć cenę tam na 20.000,00 zł. Mamy dwie spółki miejskie SANiKO i ZWiK.

Pani Burmistrz wtrąciła, że te spółki mogą startować w naszych zapytaniach ofertowych. Nasze spółki, jeżeli chcą wykonywać dla miasta usługę, którą chcemy zlecić mają prawo startować.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że to o czym Pani Burmistrz mówi dotyczyło kanalizacji deszczowej, kanalizację deszczową robi miasto. Oczywiście do wszystkich możemy startować. Kilka lat temu byłem skłonny stworzyć brygadę inwestycyjną, natomiast z uwagi na braki kadrowe to ta obsada, którą teraz mam, obsada w dziale sieci wodno – kanalizacyjnej. Jest dużo pracy takiej bieżącej w utrzymaniu tej infrastruktury, którą posiadamy.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał o usługę in house.

Pani Burmistrz powiedziała, że omawialiśmy in house w kontekście powierzenia spółce odbioru śmieci. Wie Pan, że to było wielokrotnie omawiane, jakie są obwarowania, więc proszę sobie wyobrazić, że my po to, żeby zlecić wykonanie in house jednej studzienki zażądamy od spółki takich materiałów, że nie świadczy usług na zewnątrz, że wszystkie usługi są dla miasta, przecież to jest niewykonalne. Spółka ma prawo startować w naszych zapytaniach ofertowych, natomiast nie ma możliwości, żeby takie maleństwa zlecać w procedurze in house. Nie możemy zrobić tak, że wykonujemy telefon, jedźcie i naprawcie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że rozumie, że jest dobra wola, żeby spółka miejska korzystała.

Pani Burmistrz powiedziała, że każdy potencjalny wykonawca jest mile widziany przy naszych zapytaniach i przetargach, jeżeli to tylko będzie skutkowało mniejszą ceną za usługę i dobrym wykonaniem i wtedy będzie to z korzyścią dla miasta. Pan prezes doskonale o tym wie, że może startować do naszych zapytań ofertowych i przetargów.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że dużo takich rzeczy jest ogłaszanych. Czasami firmy przyjeżdżają z daleka i im się to opłaca.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania do pana prezesa? Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do zaopiniowania projektu uchwały w sprawie zmiany aglomeracji Myszków.

Głosowano w sprawie:

1) zmiany aglomeracji Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

Do punktu 4.

Sprawy różne

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, co z chodnikiem na skwerze?

Pani Burmistrz powiedziała, że urząd ogłosił zapytanie ofertowe, niestety nie zgłosił się żaden wykonawca.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że pan Burmistrz obiecywał nam, że przed 11 listopada będzie wykonane, naprawdę wypadałoby, żeby tak było.

Pani Burmistrz powiedziała, że ogłosiliśmy zapytanie, niestety nie zgłosił się wykonawca.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jeszcze jakieś rozmowy, dyskusje po tym pierwszym przetargu, że we własnym zakresie tam Państwo (...).

Pani Burmistrz powiedziała, że to miała być tylko próba, czy ta technologia będzie możliwa do wykonania, natomiast niestety nie mamy wykonawcy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ma takie przemyślenia, że to jest samo ściśle centrum, że tu jest pomnik, że tu prawdopodobnie nie da się z jakimś ciężkim sprzętem wjechać.

Pani Burmistrz powiedziała, że próbowaliśmy w tej technologii, pamięta Pan.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że więc dlatego wiadomo, że to może być nieco drożej niż normalnie gdzieś tam chodnik. Po pierwszym przetargu było 90.000,00 zł.

Pani Burmistrz powiedziała, że to była cena w stosunku do kosztorysu blisko dwukrotnie wyższa.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ponieważ to jest taki newralgiczny punkt i to, że te ciężkie sprzęty nie wjadą tam, więc roboty trzeba ręcznie wykonać, więc na pewno nie będzie tańszej oferty i na co czekać. Po prostu to trzeba naprawdę wykonać. Ludzie się przewracają, obdzierają sobie kolana starsze Panie, tak nie może być, żeby w centrum takie dziadostwo było tyle lat.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy Pani radna pamięta jaka tam była kwota?

Radna p. Halina Skorek – Kawka odpowiedziała, że około 90.000,00 zł.

Pani Burmistrz dodała, że radna mówi o kwocie w przetargu, a wycena tego była na 50.000,00 zł, czterdzieści parę tysięcy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że to jest wyjątkowa sytuacja. Po prostu trzeba jakieś pieniądze drobne, to nie są jakieś straszne pieniądze dla budżetu naszego miasta dołożyć, przesunąć jakąś drobną kwotę i zrobić to, wykonać. Przecież to jest wstyd, to jest wizytówka naszego miasta, to jest chore, żeby to tak bez końca wyglądało. Bardzo proszę, żeby to jak najszybciej było wykonane. Następny temat to plac zabaw przy ul. Spółdzielczej, chodzi o tamtejszy śmietnik. Dziękuję, że zostały podjęte tam roboty, zostały założone siatki, ale to jest nieskończone, nie wiem czy to tak ma zostać. To będzie zrobione rozumiem, klucze też mieszkańcy (...).

Pani Burmistrz powiedziała, że jesteśmy w trakcie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poprosiła, żeby dokończyć ten temat. Mamy koncepcję na rewitalizację centrum. To już jest zlecona ta koncepcja?

Pani Burmistrz powiedziała, że teraz będzie zawierana umowa z SAP na ogłoszenie konkursu na zagospodarowanie centrum.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, kiedy będzie zawierana ta umowa?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że umowa już została wysłana do nich do konsultacji, datę podam.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tam jest jakiś termin oczywiście?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak. Wszystkie szczegóły odnośnie rewitalizacji przekażę jutro, będzie Pani na Komisji Finansów?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że chciałyby się dowiedzieć odnośnie koncepcji dotyczącej kanalizacji sanitarnej w dzielnicy Podlas.

Pani Burmistrz powiedziała, że tutaj też jesteśmy przed zawarciem umowy, ponieważ wykonawca się zgłosił.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy dalej w tej specyfikacji jest (...)?

Pani Burmistrz powiedziała, że całość, tak jak mówiliśmy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, jaki jest termin wykonania tej koncepcji?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jutro wszystkie dane z umowy będzie Pani miała.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat chodnika na Podlasie na zakręcie. Były jakieś rozmowy z tym właścicielem terenu, tak? Jaki jest efekt?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że w tej chwili nie ma takiej wiążącej odpowiedzi od niego, trochę się to zmienia, ale chcemy to robić. Jeśli nie będzie się dało nijak inaczej to być może jakąś realizacją inwestycji.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy specustawa?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak, bo tam jest to niesamowicie potrzebne.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ciemno jest tam na tamtym zakręcie, naprawdę nieprzyjemnie.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie ma co do tego żadnych wątpliwości, że połączenie tego i dojście aż do Podlasu byłoby najbardziej sensowne.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy są już wyniki badań stężenia zanieczyszczenia powietrza?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeszcze nie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że już jest problem ze smogiem. Już kopcą, miałam zgłoszenie z ul. Prusa, że jest smród niesamowity, już palą zmarzluchy. Może Straż by się zainteresowała, przejechała.

Pani Burmistrz powiedziała, że kontrole są prowadzone.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy Straż pracuje do 21.00, więc wiadomo że w dzień nie palą.

Pani Burmistrz powiedziała, że wczoraj pojechaliśmy na Ciszówkę na spotkanie, rozglądaliśmy się nawet z którego komina, swąd niesamowity, to dotyczy wszystkich dzielnic. To jest wszystko kropla w morzu, świadomość ludzi jest najistotniejsza.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, żeby ludzie się obawiali, że Straż jeździ, że Straż się po ulicach kręci.

Pani Burmistrz powiedziała, że zwróci uwagę, żeby to jeszcze zintensyfikować.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, żeby ludzie widzieli, żeby się trochę obawiali jakichś zachowań, żeby nie było takich sytuacji. Czy jest wykaz gruntówek, które były robione teraz?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak. Wydaje mi się, że to było przedstawiane Państwu na sesji w sprawozdaniu.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy można dociec, jakie?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że oczywiście, można w Wydziale Inwestycji lub prześlemy na maila.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała o modernizację oświetlenia za 380.000,00 zł.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że modernizacja oświetlenia to jest możliwość ubiegania się o dofinansowanie do dalszego wymiany lamp na Led, dlatego tutaj czekamy na ogłoszenie konkursu zgodnie z posiadanymi projektami. To była ul. Krakowska, ul. 1 Maja za Świtem, więcej nie pamiętam.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ludzie zgłaszają pojedyncze braki lamp.

Pani Burmistrz powiedziała, że to jest w zależności od tego czy to jest majątek, to jest u nas analizowane. Mamy różne, mamy wydzielone oświetlenie gminne, mamy również takie, gdzie na słupach Tauronu są nasze oprawy. Mamy również oświetlenie, które jest dzierżawione od Tauronu. W zależności od tego, czego dotyczy dany obszar to albo prosimy Tauron o dogęszczenie opraw albo sami realizujemy inwestycje, jeżeli chodzi o to, że wymaga to tylko podwieszenia, a te warunki, które są tam związane z prowadzonymi, nie wymagają pozwoleń na budowę. To się na bieżąco dzieje, natomiast jeśli to wymaga projektu to procedura jest dłuższa, bo też musimy zlecić, ponieść koszty projektu.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała o przeciętny okres oczekiwania np. powiedzmy świeci co druga, co trzecia lampa, czy jest tak, że nie ma lamp na każdym słupie i ludzie chcieliby, żeby im to naprawić.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie odpowie, bo wszystko zależy od tego, czy to jest dobudowa, czy to wymaga pozwolenia na budowę, musiałabym o konkretny przypadek pytać. Z pozycji przechodnia to nie jest tak, że wydaje mi się, że na każdym słupie powinna być, czasami jest tak, że mieszkaniec nie życzy sobie oświetlenia, taka sytuacja była, ja ją przerobiłam zaraz na początku pracy i pewnie one się powtarzają w tej chwili, dlatego to też nie do końca tak. Tutaj przy dogęszczeniach reagujemy na wniosek konkretnego mieszkańca.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że niedaleko ul. Jana Pawła II jest boczna uliczka i tam mają ciemno.

Pani Burmistrz zapytała, czy to jest w ogóle ulica gminna?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jeżeli nawet nie jest to droga gminna to oświetlenia na niektórych ulicach są. Radna zapytała, co w sytuacji jeżeli jest nieuregulowany stan prawny?

Pani Burmistrz powiedziała, że nie. Jeżeli sprawa jest zastana, stan prawny jest nieuregulowany to nie. Dlaczego proszę Państwa mamy problemy z ul. Kozięgłowską? Właśnie dlatego, że nie mamy prawa do gruntu, mimo że wydaje się, że posadowienie jednego słupa to jest 1m², to jednak nie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że najpierw na ul. Kozięgłowskiej muszą iść wypłaty odszkodowań.

Pani Burmistrz powiedziała, że w tej chwili próbujemy tam uzyskaniem, żeby uzyskali nam pod wykonanie inwestycji, a że droga jest drogą wojewódzką to cel jakby jest, oświetlenie drogi publicznej, natomiast nie ma gdzie posadowić i musimy mieć zgody od właścicieli. Jeśli chodzi o ul. Kozięgłowską to do końca listopada powinniśmy mieć już w pełni uzgodnioną dokumentację, potem przystąpimy do prac zgodnie z tym co było mówione. Jeśli chodzi o te sieci napowietrzne to dotyczy nie tylko słupa, ale niestety też przebiegu kabli nad posesjami. Mieliśmy takie sytuacje, akurat to dotyczyło ul. Krakowskiej, kiedy nie mieliśmy zgody i musieliśmy przechodzić ze słupami na drugą stronę.

Radny p. Tomasz Załęcki poruszył temat ul. Kozięgłowskiej. Kilka lat temu składałem petycję o ul. Letniskowej, udało się tam postawić kilka lamp. Natomiast najważniejsze miejsce, newralgiczne to jest skrzyżowanie ul. Letniskowej do Poraja i ul. Kozięgłowskiej. W nocy czasami samochody zjeżdżają prosto, bo nie widzą, gdzie kończy się droga.

Pani Burmistrz wtrąciła, że robimy projekt.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ostatnio był tam program „Uwaga”, była afera kilka lat temu na ul. Kozięgłowskiej.

Pani Burmistrz powiedziała, że teraz projektujemy. O czym będziemy teraz rozmawiać?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chodzi o to, żeby było oświetlenie na skrzyżowaniu. Może być tak, że zrobi się na ul. Kozięgłowskiej lampy, ale bez tego miejsca, nie ma takiej możliwości? Będzie tam?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak. Projekt obejmuje od skrzyżowania w prawo.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy włącznie ze skrzyżowaniem?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że włącznie ze skrzyżowaniem. Dla pewności sprawdzę jeszcze, czy ze skrzyżowaniem, żeby nie mieć wątpliwości. To skrzyżowanie jest naszą bolączką również, ale my już tyle razy występowaliśmy i o światła, i o oznaczenia, niestety Zarząd Dróg Wojewódzkich nie wyraża zgody na tego typu działania. Teraz mamy wnioski na Nowej Wsi o przejście dla pieszych, w jakimkolwiek obszarze będziemy o to występować po raz kolejny.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że nawet już jest pozwolenie.

Pani Burmistrz zapytała, gdzie?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że w związku z przebudową drogi wojewódzkiej 791 od Poczesnej po Zawiercie.

Pani Burmistrz powiedziała, że na to jest decyzja, bo tam blokowała decyzja środowiskowa, ale już to idzie dalej.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że od 1 października w związku z budową drogi wojewódzkiej zaczną remontować drogę od Villa Verde.

Pani Burmistrz potwierdziła, że ta droga będzie zamknięta.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że to jest bardzo duże obciążenie dla miasta, bo nie ma dojazdu do Zawiercia w tym momencie. Droga zamienna to jest około 30 km przez Siewierz.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że można wcześniej skrócić.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że przez Włodowice będą wszyscy jeździć.

Radna p. Halina Skorek – Kawka dodała, że drogą na Niwki, na Porębę.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że tam była ta decyzja środowiskowa.

Pani Burmistrz dodała, że to idzie dalej.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że są dokumenty z Urzędu Wojewódzkiego, że w trakcie budowy jest pozwolenie. Ma być też tam rondo na ul. Koziegłowskiej, Letniskowej. Jak będą te lampy niech to wezmą pod uwagę. To robi Urząd Wojewódzki niezależnie od Was?

Pani Burmistrz powiedziała, że to nie jest nasza inwestycja.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ma całą dokumentację przy sobie, mógłby pokazać. Na poprzedniej Komisji Rolnictwa był temat, nie znam się na procedurach, ale jeśli dostajemy jakąś informację o zrobieniu jakiejś inwestycji, jakiejś zmiany i Państwo nas proszą o opinię to czy później, czy nasze zdanie jest później wiążące? Chodzi mi o sytuację na Rynku w Mrzygłodzie, była mowa o budowie drogi jednokierunkowej, o pomalowaniu.

Pani Burmistrz wtrąciła, że o organizacji ruchu.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że radni poprosili o informację, nic nie dostaliśmy.

Pani Burmistrz powiedziała, że były przygotowane materiały. Pan nie był u Pana Radka?

Radny p. Tomasz Załęcki prosił, żeby pan Radek wysłał mu info na maila.

Pani Burmistrz powiedziała, że mamy to w wersji papierowej. Jeśli Pan sobie życzy to zeskanujemy to.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że już jest za późno, bo to już pomalowali.

Pani Burmistrz powiedziała, że ma nadzieję, że to w przyszłym roku będzie wyglądało lepiej.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że do przyszłego roku to się zmaże?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że pewnie tak.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że tak na przyszłość jak jest coś wpisane w systemie, że radni się mogą zapoznać, tylko po to robicie, żeby oni się zapoznali, czy chcecie poprosić o opinię? Czy mamy coś z tym zrobić, czy zostawić?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że to jest decyzja radnych, czy chcą się wypowiedzieć w danym temacie, czy nie. Wygląda to tak, że działamy zgodnie z uchwalonym przez Państwa budżetem.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że poczuł się trochę odrzucony podczas tej sytuacji, bo byliśmy zainteresowani tym tematem z Panem przewodniczącym na czele też.

Pani Burmistrz przeprosiła i przyznała, że musieliśmy się źle zrozumieć, bo materiały są przygotowane w Wydziale Inwestycji. Bardzo przepraszam, że nie poszło do Państwa w wersji elektronicznej.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że na przyszłość będzie inaczej?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak. Być może było teraz jakieś niedomówienie, za co przepraszam.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że rozumie.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy wiemy coś, bo to też była decyzja środowiskowa dla tej drogi 793, to jest Myszków - Siewierz.

Pani Burmistrz powiedziała, że tu niestety zatrzymało się na decyzji środowiskowej, w tej chwili ponoć nie ma szans na dofinansowanie tego odcinka.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy w najbliższym czasie?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że w najbliższym czasie. Ale tutaj województwo na pewno będzie się starało, bo tym punktem newralgicznym jest wiadukt. Teraz jestem zobowiązana Państwu informację, że dzięki staraniom posła p. Trepki wiadukt na Nowej Wsi jest bardzo zaawansowany i realizacja tego wiaduktu się przybliża. Jeżeli dojdzie do budowy tego to miasto będzie musiało rozwiązać problem ewentualnego, mniej chodnika, bardziej połączenia z drogami gminnymi. Nie chcemy tego absolutnie blokować, wręcz przeciwnie, chcemy wspierać tą inicjatywę, bo to otworzy drogę alternatywną dla drogi, która biegnie przez centrum Myszkowa.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że się cieszy, że pani Burmistrz o tym mówi, bo jest szansa odnośnie budowy tego wiaduktu, żeby podciągnąć tą drogę pod torami.

Radny p. Jacek Trynda zapytał, czy nie można tego oświetlenia też podciągnąć, czy zrobimy to wcześniej?

Pani Burmistrz zapytała, jakiego oświetlenia i do czego podciągnąć?

Radny p. Jacek Trynda odpowiedział, że do ul. Kozięłowskiej.

Pani Burmistrz powiedziała, że to jest zupełnie inny obszar, przejazd na ul. Kozięłowskiej, a oświetlenie idzie od ul. Słowackiego w prawo, to zupełnie nie ten obszar.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że szczególnie chodzi mu o tą drogę 793, chodzi o chodniki.

Pani Burmistrz powiedziała, że to wszystko zostało zgłoszone.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy nie dałoby się wyodrębnić tej części, bo tam jest szczególnie niebezpiecznie.

Pani Burmistrz zapytała, kto miałby to zrobić wzdłuż drogi wojewódzkiej, miasto?

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech odpowiedział, że miasto.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie. Inwestycje wojewódzkie to jest rozmach, który mieliśmy okazję obserwować na drodze Żarki – Myszków.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, żeby to nam gdzieś nie uciekło.

Pani Burmistrz powiedziała, że województwo absolutnie nie wydzieli i nie będzie budowało chodnika w oderwaniu od inwestycji drogowej, może Pan o tym zapomnieć.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że były takie rozmowy na temat wyodrębnienia ronda.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jedynie. Budowa chodnika, a budowa ronda, czyli takiego centralnego węzła w mieście to zupełnie inna kategoria, a i tak nie wiadomo, czy to skończy się tu w centrum.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że chciała tylko przypomnieć, że kiedyś zgłaszała, żeby poprosić Powiatowy Zarząd Dróg, żeby posprzątać ten wiadukt. Nie dosyć, że jest taki brzydki, odarty, te dziury to jeszcze, że brudno.

Radny p. Jacek Trynda powiedział, że zaraz będą sypać piasek.

Radny p. Tomasz Załęcki zwrócił się z prośbą do pani Burmistrz, żeby Urząd Miasta powiadomił mieszkańców Myszkowa na swojej stronie o drodze na Zawiercie.

Pani Burmistrz powiedziała, że będzie. Nie wiem nawet, czy już nie ma komunikatu, ale będziemy informować.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że wątpi, żeby na Siewierz się wszyscy pchali, ale może przez Włodowice, czy Kopaniny, wiadukt już jest otwarty na Nieradzie.

Pani Burmistrz powiedziała, że informacja zostanie zamieszczona.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy znaki są po naszej stronie, po stronie Urzędu?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie. Inwestor ma obowiązek oznakować, bo to on wprowadza czasową organizację ruchu i to do niego należy. Ale my poinformujemy, bo dotyczy naszych mieszkańców.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że od ronda w Mrzygłodzie, aż do Villa Verde, cała ta główna droga będzie zamknięta. To będzie sprawa bardzo poważna.

Pani Burmistrz powiedziała, że tak.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ludzie będą „psioczyć”, Ci co będą jechać rano do pracy, będą musieli jechać drogą, którą nigdy nie jeździli.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że tam na Niwki jest jeszcze gorsza droga.

Pani Burmistrz powiedziała, że to chyba jedyny możliwy objazd.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że będą musieli jechać na Rudniki.

Pani Burmistrz zapewniła, że mieszkańcy zostaną o tym powiadomieni. Mieszkańcy sobie poradzą, tylko muszą wiedzieć, że droga jest zamknięta.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że z racji tego, że przy budowie obwodnicy myszkowskiej, gdzie nie ma zjazdu na Mrzygłódkę, bo nikt nie brał wtedy tego pod uwagę. Jest taki pomysł, ponieważ jest droga na Sikorce, która mogłaby się połączyć z drogą na Będuszu albo na Smudzówce. Jest to droga przez las, około kilometra, inwestycja nie byłaby duża. Wysypanie tam jakiegoś żwiru, może być jakiś kamień, bo dzięki temu byłoby jakieś wyjście awaryjne.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, kto jest właścicielem terenu?

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech odpowiedział, że Lasy. Wy tłumaczę, już się kiedyś tym interesowaliśmy z p. Beatą Pochodnią i chcieliśmy tam zrobić ścieżkę pieszo-rowerową, czy rowerową, żeby ten przejazd był. Ten teren, który idzie przez las należy do Lasów Państwowych Nadleśnictwa Siewierz chyba. Drugi problem jest taki, że na mapach nie jest wyznaczona droga, tylko granica działki, czyli nie jest to założony odcinek 4 m tak jak droga powinna być, tylko to jest połączenie dwóch działek, jakby tą granicą szła sobie ta droga. Ten problem trzeba jakoś rozwiązać i dogadać się z lasami Państwowymi. Dawniej było to przejezdne tylko było tak robione jak wszyscy wszystko robili.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że rozumie, że taka inwestycja, gdyby okazało się, że dałoby się tą drogę prawnie rozwiązać, to nie ma problemu z posypaniem szlaki.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że od pomysłu do posypywaniu szlaki to daleka droga, najpierw to kwestia terenu.

Radny p. Tomasz Załęcki poruszył temat pięknych stawów myszkowskich. Wszyscy codziennie przyjeżdżają, łowią ryby. Czy ten teren jest jednego właściciela, czy kilku właścicieli?

Pani Burmistrz powiedziała, że sprawdzi.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że z tego co wie jest to państwowe. Mamy wspaniały staw w centrum Myszkowa, gdzie setki ludzi robi sobie zdjęcia z zachodem słońca, są tacy, którzy sobie spacerują. Czy nie warto dookoła tego naszego zalewu, które jest w samym centrum miasta, nie gdzieś tam pod lasem na jakiejś dzielnicy, wziąć zrobić jaką małą ścieżkę pieszą, rowerową, cokolwiek, żeby ludzie mogli tam sobie spacerować.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie udzieli odpowiedzi, dopóki nie sprawdzi.

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił o informację na maila, kto jest właścicielem, bo bylibyśmy tym zainteresowani.

Pani Burmistrz powiedziała, że radni dostaną wszyscy tą informację, żeby było prościej.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał się, co pani Burmistrz o tym myśli?

Pani Burmistrz powiedziała, że cudnie byłoby mieć takie możliwości, żeby zagospodarować wszystkie piękne miejsca w mieście.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że to jest piękne miejsce, tylko zarośnięte wysoką trawą.

Pani Burmistrz zgodziła się, że bardzo piękne miejsce i świetnie byłoby mieć takie możliwości finansowe.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że koszt nie byłby duży.

Pani Burmistrz powiedziała, że musi obracać się naprawdę w realiach budżetu miasta. Mamy mnóstwo inwestycji pozaczynanych, to że mówimy, że koszt nie jest duży bardzo często nam się tak wydaje. Potem zaczynamy procedury, przetargi i okazuje się, że to co wydawało się tanie i do wykonania na szybko albo staje się już nie takie tanie. Mamy przykład w ramach budżetu partycypacyjnego. W momencie kiedy te wnioski oceniamy, w którym wyceniamy je po raz pierwszy po złożeniu, one wszystkie wydają się realne i do zrobienia. Sami widzicie, że w niektórych przypadkach niestety pod jednym, drugim, trzecim, czy nawet piątym ogłoszeniu przetargu okazuje się, że za kwoty który my liczyliśmy to się staje niewykonalne. Trudno mi się wypowiedzieć na kolejny temat, zupełnie nowy temat, o kolejnym obszarze pracy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że było spotkanie pośła p. Mariusza Trepki z przedsiębiorcami tutaj w Urzędzie ostatnio, min. był właściciel Sokpolu i kilku innych większych przedsiębiorców. Był też temat wyjazdu z ul. Kopernika. Ten temat się co jakiś czas odnawia. Czy jest jakaś koncepcja ominięcia tego ronda koło Starostwa i wyjazdu z ul.

Kopernika przy torach do ronda przy Leśniczance. Czy coś w tym kierunku jest robione, czy brane było pod uwagę?

Pani Burmistrz powiedziała, że kiedyś ten temat się przewijał o tej drodze.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy temat umarł?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie wie, co radnemu odpowiedzieć, jeśli chodzi o własności terenu.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy Urząd jest bardziej skory do rozbudowy tego ronda o dwa pasy, czy bardziej ominięcie tego wyjazdu. Tak jak powiedział prezes firmy Sokpol, że za rok, dwa tych ciężarówek będzie tak dużo, bo on tą firmę rozwija, będzie jeszcze większa inwestycja i ten problem za rok czasu będzie taki, że to rondo cały dzień jest zablokowane, Schumacher za rok uruchomi produkcję.

Pani Burmistrz powiedziała, że o tym mówi Burmistrz, że jednym z poważniejszych problemów przed jakim stanie miasto to jest wyprowadzenie tirów w sposób taki bezkolizyjny i mało uciążliwy dla pozostałych mieszkańców. Mieliśmy okazję ugościć przedstawicieli Rady Biznesu i oni zwracają na ten temat uwagę, podsuwają swoje pomysły. Jeśli chodzi o Urząd jesteśmy bardzo otwarci na współpracę z przedsiębiorcami i na to, żeby rozważać te propozycje, które do nas wpływają. Póki co rozmowa była o tym rondzie, natomiast temat tej drogi, o której Pan mówi również nie jest tematem nowym, tylko to jest w sferze jeszcze mocno nie rozpoznany.

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił o przesłanie na maila, bo z tego co kojarzy kilka lat temu była jakaś koncepcja opracowywana. Urząd dał jakieś pieniądze na zrobienie tej koncepcji jak wyglądała trasa od Kopernika do tego ronda.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie przypomina sobie tego.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że były takie rozmowy, ale nie była opracowywana koncepcja.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że od poniedziałku do piątku od 6.00 rano, czy od 7.00 do godz. 19.00 ta droga jest zakorkowana zawsze. Tam nie ma godziny wolnej, żeby można było przejechać spokojnie. Korek jest przez całą drogę, przez całe to rondo. Szpital jest na krańcu miasta.

Pani Burmistrz powiedziała, że to są sprawy, które już znamy, o których wielokrotnie była mowa. Ja sobie takiej koncepcji nie przypominam.

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił, żeby zobaczyć. Pan Burmistrz o tym wspominał, była taka mapa, gdzieś to widziałem, pokazana była droga.

Pani Burmistrz zapytała, czy radny mówi o koncepcji, czy mapie z zaznaczoną kreską? Sprawdzę w inwestycjach.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ten temat warto poruszyć, bo za rok czasu nie będzie szans przez Myszków przejechać.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że obwodnica trochę odciążyla ruch, ale w dalszym ciągu niewiele. Przy ul. Jana Pawła II sterczą paskudne badyle, bardzo to nieładnie wygląda, w pobliżu kościoła.

Pani Burmistrz powiedziała, że powinni dbać o to mieszkańcy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że w chodniku, na początku chodnika przy samej jezdni sterczą wielkie badyle.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie wie, w którym miejscu. Chodnik, jeżeli przylega bezpośrednio do posesji (...).

Radna p. Halina Skorek – Kawka wtrąciła, że tam jest taka sytuacja, że jest niezamieszkały dom, później jest blok energetyczny, ciągle nie ma tego kto posprzątać. Jest to teren przy kościele, tak to paskudnie wygląda. Radna poprosiła, żeby zrobić tam trochę porządku.

Radny p. Jacek Trynda zapytał, czy coś się ruszyło w sprawie marketu Dino?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie.

Radny p. Jacek Trynda powiedział, że pan Burmistrz wspominał coś w ostatnim sprawozdaniu.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, kiedy powstanie Dino?

Pani Burmistrz powiedziała, że na razie gromadzą dokumenty, na razie nie mamy żadnych informacji więcej.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał o propozycje miasta jeśli chodzi o drogę dojazdową.

Pani Burmistrz powiedziała, że tam jeszcze się nic nie dzieje.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy jeszcze o pozwolenie nie wystąpili?

Pani Burmistrz powiedziała, że do nas się nie występuje o pozwolenie.

Radny p. Tomasz Załęcki poprawił się, że w Starostwie.

Pani Burmistrz powiedziała, że oni u nas uzgodnienia zdobywali.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że odnośnie odwodnienia i odgradzenia.

Pani Burmistrz powiedziała, że jak tylko będzie informacja o tym, że uzyskali pozwolenie na budowę, jeśli do nas dotrze to poinformujemy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że od Was muszą uzyskać pozwolenie na (...).

Pani Burmistrz powiedziała, że zgody.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy jest szansa, że przed tymi zgodami zanim wydacie zgodę moglibyście od nich wymóc w jakiś sposób (...).

Pani Burmistrz powiedziała, że nie. Urząd nie stosuje żadnych transakcji wiązanych, my możemy grzecznie poprosić, możemy rozmawiać. Musimy zgodnie z przepisami udzielać bądź nie, zgód.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chciałby wiedzieć, że urząd wypełnił swoją rolę i czy mógłby dostać jakąś kopię prośby?

Pani Burmistrz powiedziała, że nie wie, czy może w ten sposób, sprawdzę. My nie możemy działać w ten sposób, że wszystkie pisma, które wpływają do Urzędu przekazujemy Państwu, przecież my też jesteśmy zobowiązani i ustawami i RODO.

Radny p. Tomasz Załęcki wytłumaczył, że martwi się o to, że powstanie market, a obok droga będzie dalej bagnista.

Pani Burmistrz powiedziała, że gdybyśmy chcieli przekazać Państwu całą korespondencję, która do nas wpływa to już wtedy żaden z laptopów tego nie wytrzyma.

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił o potwierdzenie, że urząd poprosił (...).

Pani Burmistrz powiedziała, że Urząd nie prosił, co ja mam Panu dać? Co konkretnie?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że często się zdarza tak, że jak się buduje jakiś market to w ramach swojej inwestycji w pewien sposób wychodzi naprzeciw i dookoła siebie robi jakąś rzecz.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie będzie takiego pisma, nie będę miała Panu co przysłać.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy Urząd nie chce w nic ingerować?

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli takie rozmowy się odbywają pomiędzy przedsiębiorcą, który inwestuje na terenie miasta, a gminą to nie jest tak, że my zgodzimy się Państwu pod warunkiem, że zrobicie nam Państwo drogę. Jesteśmy zobowiązani do tego przepisami, żeby udzielić bądź nie takiej zgody, ale na podstawie obowiązujących nam przepisów. Jeżeli mówimy deszczówka nie, to nie dlatego, że nie zrobią nam Państwo drogi, tylko dlatego że średnica rur na przyjęcie z takiej zlewni wody. Obowiązują nas przepisy, a nie targowisko, że za coś mamy zgodę.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że tam obok jest droga gliniasta, jeżeli oni będą deszczówkę kopać jeszcze bardziej rozkopią. Chodzi tylko o to, że jak sobie tylko deszczówkę podłączą, żeby mogli sobie ten grunt utwardzić kostką brukową, tylko o to mi chodzi.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie możemy takiego pisma do firmy napisać, że proszę nam utwardzić kostką brukową, drogę gliniastą, nie możemy tak.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, a w innych miejscowościach?

Pani Burmistrz powiedziała, że nie wie jak jest w innych miastach. Nie mam już argumentów.

Radny p. Jacek Trynda powiedział, że może jakieś nieoficjalne rozmowy.

Pani Burmistrz powiedziała, że nieoficjalne rozmowy być może rozwiązałyby temat być może, bo rzeczywiście współpraca na linii przedsiębiorcy, Urząd istnieje, natomiast Urząd nie wystosuje pisma, że zgodę swoją uzależnia od tego, czy Państwo nam zrobią drogę, czy nie zrobią.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że możemy wystąpić jako radni.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że to też nie może być nieoficjalnie, bo utwardzenie drogi dojazdowej do posesji musi być zgodnie z prawem, nie na gębę.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tam był regulowany stan prawny na ul. Przyległej. Już jest uregulowany, czy jeszcze?

Pani Burmistrz powiedziała, że nie pamięta.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jak będzie regulowany stan prawny to mieszkańcy, radni mogą wystąpić, żeby tam była droga zrobiona. Bo tam wodociągu też chyba nie ma, nie ma nic?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że to po kolei, wodociąg, sanitarka, deszczówka i asfalt.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy miasto robi coś, żeby ten stan prawny uregulować?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że regulujemy na bieżąco drogi, właściwie w całym obszarze miasta, dlatego że jest to proces żmudny, długotrwały, to są regulowane pojedyncze działki. W zasadzie trudno powiedzieć, że mamy w 100% uregulowane, a w tym jeszcze regulujemy. Do każdej ulicy jest inna sytuacja, na potwierdzenie tego przesłaliśmy do Państwa, albo wczoraj albo zostaną przesłane dzisiaj materiały odnośnie regulacji drogi Nierada. Tam Państwo macie opisane, jak wyglądała cała procedura, przez Wojewodę, przez Starostwo, część przez kanalizację, to są bardzo skomplikowane tematy. Zdarzają się również wykupy od mieszkańców, zdarzają się zajęcia działek z decyzji ZRID, to jest cała gama instrumentów, które miasto ma po to, żeby mieć drogę uregulowaną. Tutaj trudno mi powiedzieć, czy wszystkie działki są już uregulowane, tyle mogę powiedzieć na temat drogi Przyległej. To jest proces ciągły regulacja stanu prawnego.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jeszcze te dwie odnogi od Jana Pawła II, tam też są nieuregulowane.

Pani Burmistrz zapytała, czy mówimy o tych jak się skręca w lewo?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że przy sklepie.

Pani Burmistrz powiedziała, że to nie jest droga gminna. Nie damy rady przejąć wszystkich dojazdów, bardzo często są to drogi prywatne, często dzielone w ten sposób, że to mieszkańcy muszą.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że kiedyś sąsiad zablokował mnie na tej drodze i powiedział, że nie mogę przejechać przez tą drogę, tą drogę przy sklepie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy tą Przyległą?

Radny p. Tomasz Załęcki odpowiedział, że tak, od Jana Pawła II w dół się idzie. Tam przejeżdżałem samochodem, ktoś mi stanął i powiedział, że tędy Pan nie przejedzie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że to jest droga prywatna.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że musiał zawrócić. Radny zapytał, czy miastu nie jest na rękę, żeby wykupić działki od mieszkańców?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeżeli miasto miałoby na tyle zasobu finansowego i byłoby jedną z najbogatszych gmin w Polsce to na pewno chciałyby przejąć wszystkie drogi, utrzymać te wszystkie drogi, wyremontować i założyć pełne uzbrojenie, to jest niemożliwe.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że na ul. Folwarcznej są ubytki w drogach tak jakby tam była niedokończona praca, bo asfalt jest wycięty i nie jest uzupełniony. Mieszkańcy mówią, że już trzy miesiące na to czekają. Przewodniczący komisji poprosił o zainterweniowanie w tej sprawie.

Pani Burmistrz powiedziała, że to zgłosi.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał o termin zakończenia realizacji inwestycji na ul. Batalionów Chłopskich.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że zgodnie z budżetem w przyszłym roku, proszę sobie spojrzeć na załącznik 2.2., tam będzie widać, mogę to sprawdzić również w umowie, ale umowa również jest na naszej stronie.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że wiemy, że ul. Strugi nam się rozlatuje. Co dalej w tym temacie będzie robione? Były robione jakieś badania.

Pani Burmistrz powiedziała, że tutaj musimy zacząć projektowanie tej drogi.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, czyli od podstaw.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak, ale nie ma na to środków.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że teraz był wypadek przy rondzie i wszyscy jechali albo ul. Wyzwolenia albo ul. Folwarczną i ul. Strugi.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że na końcu ul. Strugi, jak się schodzi na cmentarz to jest takie ciężkie skrzyżowanie, gdzie miałem już dwa razy wypadek. Tam się auta zderzają, bo droga jest wąska.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poruszył temat SP nr 7, powstało teraz piękne ogrodzenie, ale pani dyrektor postanowiła zamykać teren szkoły dla wszystkich mieszkańców.

Pani Burmistrz zapytała, czy radny wie dlaczego, czy pani dyrektor poinformowała?

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że tak, rozmawiał z panią dyrektor w tym temacie. Nie wszystkim się to podoba, ponieważ jeżeli wandal będzie chciał coś zrobić to i tak to zrobi, a robienie na złość mieszkańcom, czy naszego miasta, czy Będusza to nie jest najlepsze rozwiązanie w tym temacie. Do tego zostanie założony z budżetu partycypacyjnego monitoring, myślę, że to pomoże coś w tym temacie. To jest miejsce dosyć ważne dla mieszkańców, tam spotyka się stowarzyszenia zawsze jak mają biegi, spotkania, nie chcielibyśmy, żeby to był zamknięty teren. W weekendy po godzinie 17.00 zamknięty. Była Szkoła Muzyczna, było jakoś łatwiej, do godz. 21.00 ten teren nie był zamykany, nie było problemu, był dostęp do placu zabaw, o które całe miasto walczyło, teraz tego dostępu nie ma.

Pani Burmistrz powiedziała, że będzie rozmawiała jeszcze z panią dyrektor, ale muszę powiedzieć, z czym się spotykamy na terenie wszystkich placów szkolnych. Jak przyszedłam tutaj do pracy to wydawało mi się, że to będzie jedno z pierwszych, prostszych zadań, żeby otworzyć place przedszkolne i szkolne z dostępem dla mieszkańców. Ponieważ już wtedy zaczęły działać Radosne szkoły i wydawało się rzeczywiście, że jak będą po południu mogli z tego korzystać mieszkańcy to będzie w porządku. Niestety przepisy oświatowe całkowitą odpowiedzialnością za bezpieczeństwo na placach szkolnych obarcza dyrektora szkoły. Tutaj dopóki nic się nie działo to była taka milcząca zgoda dyrekcji na to, żeby ten plac był otwarty. Będę rozmawiała z naszą oświatą, panią dyrektor, w jaki sposób temat rozwiązać, pomyślimy tutaj. Być może po założeniu tego monitoringu. Ja się z Panem zgadzam, mnie Pan nie musi przekonywać.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że tam jest też nie w porządku, że jest tam blok Spółdzielni i ta Spółdzielnia ma dostęp do wszystkiego, mają klucze do bramy, a reszta mieszkańców, którym zależało na tym miejscu i walczyli o te miejsca zostali odcięci od tego.

Pani Burmistrz powiedziała, że zgadza się ze zdaniem radnego. Te tereny są zazwyczaj jedynymi terenami ładnie zagospodarowanymi i chciałoby się, żeby mieszkańcy korzystali po godzinach.

Radny p. Jacek Trynda zapytał o dojazd do placu zabaw Nivea.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że nie, bo tam nie ma parkingu. Tam można stanąć jedynie we wjeździe. To jest też problem, gdyby był parking na zewnątrz, nie widzę żadnego problemu, że tam jest brama zamknięta, ale parkingu nie ma, to ten parking został odcięty, ten parking został odcięty, bo parking jest na terenie placu szkolnego.

Pani Burmistrz powiedziała, że zgadza się z radnym, że place zabaw powinny być ogólnodostępne.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że to jest bardzo egoistyczne podejście pani dyrektor.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie. Proszę nie oceniać w ten sposób. Będę oczywiście rozmawiać, jakie znaleźć rozwiązanie, natomiast są przepisy, które obowiązują. Dopóki się nic nie działo, tam mieliśmy akty wandalizmu, z tym jest problem.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że dlatego został założony monitoring. Po to walczyliśmy o ten monitoring, żeby było bezpieczniej. Zwykły mieszkaniec może tam nie robi niczego, ale wandal, choć nie wiem co będzie, przeskoczy, zrobi swoje, zniszczy wszystko.

Pani Burmistrz powiedziała, że na pewno nie zniszczy tego mama z dzieckiem.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poruszył temat ul. Pułaskiego wjazd do sklepu Biedronka. Kiedyś prosiłem, żeby miasto się zwróciło do Zarządu Dróg, czy przedstawiciele tego obiektu o poszerzenie tego wjazdu, bo przez ten wjazd wszystko się korkuje. Jedni chcą wyjeżdżać w lewo, a Ci drudzy, którzy chcą wjechać to już się wszystko blokuje. Już kiedyś zwracałem na to uwagę.

Pani Burmistrz zapytała, czy radny pamięta temat zamknięcia parkingu przy bloku MTBS, tzw. rotacyjnym i próby uzgodnienia czegokolwiek jeśli chodzi o te wjazdy z ZDW. Wszystko spełzło na niczym, żadne poszerzenie, nic, niemniej jednak, żeby wyczerpać wszelkie możliwości spróbujemy tutaj.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że jest to newralgiczne miejsce. Ten wjazd powinien być albo z dwóch stron.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeśli chodzi o ZDW tam też są ludzie.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o ZDW to z racji odległości od lokalnych problemów mają dużo większą łatwość odmawiania.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że inaczej patrzy się jak się jest daleko. Trzeba wysyłać pisma raz na dwa tygodnie, to może to jakoś podziała.

Pani Burmistrz powiedziała, że czasami można uzyskać odwrotny skutek.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że faktycznie tam droga główna się korkuje.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że niedawno miastu został przekazany teren, który jest na cmentarz na Będuszu, jeszcze to nie jest jeszcze żadna ulica, tam nie ma żadnej nazwy, jest zbiornik wodny Straży i jest tam kawałek działki, zawsze jest z nim problem, bo jest zarośnięty. Dwa lata temu jakby miasto wycięło ten teren.

Pani Burmistrz zapytała, czy radny mówi o ogrodzonym zbiorniku?

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że chodzi o zbiornik, który jest ładnie zagospodarowany. Chodzi o tą działkę wcześniej przy ul. Czarnieckiego. Tam jest taki mały kawałek działki. Czy były jakieś rozmowy w tym temacie, bo wiem, że jedna rodzina była jakby zainteresowana tym kawałkiem, ta która tam mieszka.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie wie.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że nieładnie to wygląda, jest to zawsze takie zarośnięte. Teraz był uregulowany stan prawny. Przewodniczący komisji poprosił o sprawdzenie. Poruszył temat Rynku w Mrzygłodzie.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy tam jest droga jednokierunkowa?

Pani Burmistrz powiedziała, że przystępujemy do oznakowania pionowego, bo tam jeszcze nie jest ustawione oznakowanie.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy jeszcze nie ma tego oznakowania? Teraz tylko robiliście pasy?

Pani Burmistrz powiedziała, że wstawianie oznakowania pionowego zacznie się od dzisiaj lub od jutra.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że będziemy mieć spotkanie z Burmistrzem, tam się mieszkańcy zgłoszą. Chodzi o zakaz zatrzymywania się na ul. Wyzwolenia po obydwu stronach. Czy nie można byłoby tego zrobić? Rozumiemy, że jest, ale czy nie można by zrobić, ale z wyjątkiem mieszkańców?

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, w którym miejscu?

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że jest to jednak utrudnienie.

Pani Burmistrz powiedziała, że przypomina, że to było na Państwa wniosek.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że na wniosek jednego mieszkańca i to jest problem bez jakichkolwiek konsultacji z mieszkańcami, to jest drugi problem.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, żeby przewodniczący złożył jeszcze jeden wniosek.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że już był wniosek złożony.

Pani Burmistrz powiedziała, że to nie jest tak prosto, bo to nie jest nasza wola tylko i wyłącznie, skoro uzasadnialiśmy te zakazy potrzebą bezpieczeństwa i konkretnymi działaniami to Policja na to się zgodziła.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że nie jest tam bezpiecznie, bo każdy przyspiesza tam teraz. Te samochody jak stały, nie było tam prędkości, teraz każdy nie zdejmuje nogi z gazu, jest jeszcze gorzej.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poprosiła o lampę na placu zabaw przy śmietniku na ul. Spółdzielczej. Tam są dwie lampy na placu zabaw.

Pani Burmistrz powiedziała, że tam są lampy zasilane w sposób ekologiczny, fotowoltaika i solary.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że któraś z tych lamp nie działa, ta bliżej śmietnika. Tam jest ten problem, że przywożą śmieci wielkogabarytowe z zewnątrz i tam jest ciemno.

Pani Burmistrz powiedziała, że to, że lampa nie działa bezwzględnie będziemy zgłaszać i to naprawiać, natomiast dobudowa oświetlenia musi zostać gruntownie rozpoznana.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że nie mówi o dobudowie, tylko że lampa nie świeci, żeby świeciła. Prawdopodobnie dla zabudowy wysokiej będą wielko gabaryty odbierane raz w miesiącu?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak, zgodnie z tym co Państwo ustaliliście. Tu widzicie Państwo wracamy do tematu odpadów, a to jest temat rzeka.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają jeszcze pytania do pani Burmistrz? Z uwagi na brak pytań przewodniczący zamknął posiedzenie komisji.

Przewodniczący komisji

Dominik Lech

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl